

Emma Popik towarzyszyła „Fantastyce” i „Nowej Fantastyce” od szóstego numeru. W marcu 1983 roku ukazał się jej opowiadanie „Mistrz”, które wyznaczało nowe kierunki polskiej SF. Chodziło o prozę z ambicjami przede wszystkim artystycznymi, a nie prognostycznymi, pełną psychologicznych niuansów, pokazującą egzotyczne światy poddane dziwnym przemianom i rytuałom, a opisane z pozycji feministycznych i ekologicznych. Było to mroczne, okrutne, ale też po literacku piękne. Podobnie pomyślana nowoczesna polska fantastyka (Sapkowski, Białołęcka, Brzezińska), horror (Grzędowicz, Orbitowski), fantastyka religijna (Dukaj, Sobota, Huberath) oraz feministyczna (Kossakowska, Tokarczuk) - narodziły się kilka i kilkanaście lat później.

*Maciej Parowski*

Kto wymyślił sekretny „Plan” i jakimi metodami zmusił ludzi, by go realizowali? Czy człowiek padnie ofiarą własnych wynalazków i na zawsze utraci kontakt z naturą? Czy nasz system społeczny doprowadzi w przyszłości do uprzedmiotowienia ludzi, którzy zostaną podporządkowani bezdusznym procedurom, a ich los będzie zależeć od wszechwładnych urzędników? Czy zostaniemy podzieleni na pełnowartościowych i tych, co nie mają nawet prawa do człowieczeństwa? Kim naprawdę jesteśmy i dokąd zmierzamy? Emma Popik w swoich opowiadaniach ostrzega przed pułapkami, w jakie może wpaść nasza cywilizacja. A wszystko jest opisane z perspektywy dramatycznych przeżyć konkretnych osób z przyszłości postindustrialnej.

*Wydawca*